

Д Е Н И Ц А , ЛИТЕРАТУРНАЯ ГАЗЕТА.

Slavus sum, nihil slavici a me alienum esse puto.

J U T R Z E N K A , PISMO LITERACKIE.

В А Р Ш А В А .

1842.

W A R S Z A W A .

МАЛОРОССИЙСКАЯ ЛИТЕРАТУРА.

1. *Ластовка*. Сочинения на малороссийскомъ языкѣ въ стихахъ и прозѣ. Собралъ Е. Гребенка. С. Петербургъ. 1841.
2. *Мотылъ*, на малороссийскомъ языкѣ, Рудольфа Меха. Львовъ. 1841.

(Попытки писать на малороссийскомъ нарѣчьи; взгляды на эти попытки за и противъ; малороссийскіе писатели; сборники малороссийскихъ народныхъ пѣсенъ; разборъ *Ластовки*; малороссийскія народныя пѣсни, пословицы, загадки).

Двѣ книжки, названныя нами выше, и напечатанныя, въ прошедшемъ году, на малороссийскомъ языкѣ: одна въ С. Петербургѣ, другая въ Львовѣ (въ Галиціи), — даютъ намъ поводъ поговорить о такомъ предметѣ, который, уже въ заглавіи этой статьи, можетъ-быть, удивилъ многихъ изъ нашихъ читателей. Мы разумѣемъ здѣсь *малороссийскую* литературу. Объяснимся.

Попытки образованныхъ людей, изъ Малороссіянъ, писать на родномъ нарѣчьи, встрѣчены были въ журналахъ возгласами суровыхъ критиковъ, что по-малороссійски писать не должно, потому-де, что это нарѣчіе составляетъ удѣлъ одного простаго народа; что всѣ попытки въ этомъ

LITERATURA MAŁO-ROSSYJSKA (*).

1. *Jaskółka* (*Łastówka*). Pisma w języku małoprosyjskim wierszem i prozą. Zebrał Eug. Grebionka. St. Petersburg. 1841.
2. *Motyl*, w języku małoprosyjskim przez Rudolfa Mecha. Lwów. 1841.

(*Usiłowania aby pisać w narzeczu małoprosyjskiem; rzut oka na te usiłowania za i przeciw; pisarze małoprosyjscy; zbiory małoprosyjskich piosen ludu, rozbiór Jaskółki; małoprosyjskie pieśni ludu, przysłowia; zagadnienia*).

Два dziełka, któreśmy przytoczyli wyżej, wydrukowane w języku małoprosyjskim, — jedno w Petersburgu, drugie we Lwowie, podają nam sposobność rozwieść się o tym przedmiocie, który z samego napisu tego artykułu, może zadziwił wielu z naszych czytelników. Rozumiemy tu literaturę *małoprosyjską*.

(*) Podając ten ciekawy artykuł o literaturze, która zaledwie się rozwija, już znalazła przy samym początku zdania *pro i contra*, chcieliśmy pokazać naszym czytelnikom, że zarówno zajmuje nas każda gałąź literatury słowiańskiej; powstajemy tylko przeciwko tym jednostronnym i *wzdrygającym się* krytykom, którzy we wszystkich dobrych chęciach widzą tylko osobistości i mają na względzie nie literaturę, lecz jakieś osobliwe wyrachowania.

Redaktor.

родъ по-крайней-мѣрѣ странны, и т. д. Посмотримъ, правы ли гг. критики? Во-первыхъ: не одинъ простой народъ говоритъ на малороссійскомъ нарѣчьи, но оно въ немаломъ употребленіи въ Малороссіи въ устахъ средняго класса жителей и, — сознаемся ужъ такъ и быть, — его нерѣдко можно услышать въ тамошнихъ губерніяхъ даже между помѣщиками и чиновниками. Во-вторыхъ: гг. критики во-все не имѣли въ-виду Галиціи, гдѣ по-малороссійски, или по-русински, что все равно, тоже говоритъ не одинъ простой народъ, и гдѣ это нарѣчіе, благодаря усиліямъ образованныхъ Русиновъ (противу чего суровые критики такъ положительно вооружаются), приобретаетъ исподволь формы развитія; какого именно развитія — это уже другое дѣло, о чемъ будетъ упомянуто ниже. Наконецъ, въ третьихъ: если бы даже по-малороссійски говорило нѣсколько милліоновъ одного простаго народа, то слѣдуетъ ли отсюда логически, что нарѣчіе столь многочисленнаго народонаселенія должно остаться неочищеннымъ и необработаннымъ? Кажется, что послѣ сказаннаго нами, можно утвердительно отвѣчать въ пользу малороссійскаго нарѣчья, и мы, держась этого мнѣнія, думаемъ, что взгляды критиковъ, въ этомъ случаѣ, отчасти близоруки и даже неправиленъ.

Какъ бы то ни было, не смотря на возгласы критиковъ, Малороссіяне продолжаютъ по-немногу обрабатывать свое нарѣчіе. Уже въ концѣ XVIII столѣтія они имѣли идею, что на малороссійскомъ нарѣчьи можно писать; самую идею понимали неправильно, но все же ее имѣли, и въ слѣдствіе того появилась въ свѣтъ (1798) *Энеида*, вывороченная на-изнанку Котляревскимъ. Позже Котляревскій сочинилъ нѣсколько театральныхъ пьесъ, изъ которыхъ *Наталка-Полтавка*, по образцово-наивному характеру героини пьесы и типическимъ характеристамъ другихъ лицъ, была бы украшеніемъ и не столь юной литературы. Въ то же время Артемовскій-Гулакъ началъ писать свои *Сказки*, въ которыхъ онъ явился превосходнымъ версификаторомъ, хотя языкъ у него и не совсѣмъ правиленъ. Повѣсти Основьяненка (псевдонимъ), отличающіяся вѣрнымъ изображеніемъ малороссійскаго быта, дышать чувствомъ и даже юморомъ. Его комедія *Шельменко* играна была съ большимъ успѣхомъ въ малороссійскихъ городахъ. Прибавимъ еще, что повѣсти того же писателя, на рускомъ языкѣ, помѣщаются въ лучшихъ русскихъ журналахъ. — Изъ молодыхъ писателей назовемъ: Тополи, Боровиковскаго, Шевченка, Гребенку. Тополи — Малороссіянинъ по-преимуществу. Никто болѣе его не проникнутъ духомъ родной страны, народа и языка. Единственное произведение, имъ написанное, родъ драматической фантазіи, подъ заглавіемъ *Чари*, по теплотѣ чувства, которымъ оно согрѣто, по неподдѣльному юмору и народному колориту, составляетъ перлу малороссійской литературы. Боровиковскій, отлично владея малороссійскимъ языкомъ, кажется, испытываетъ (и съ большимъ успѣхомъ) въ своихъ стихотвореніяхъ его гибкость, силу и богатство: такъ разнообразны содержаніе и форма его стихотвореній, замѣчательныхъ еще своею пластическою стороною. — Въ

Na usilowania ukształconych ludzi z pomiędzy Małorossyan, aby pisać w narzeczu narodowém, powstałi surowi krytycy w pismach peryodycznych, iż po małorossyjsku pisać nie wypada, niby dla tego, że narzecze to jest mową samego tylko pospółstwa; iż wszelkie usilowania w tym względzie *przynajmniej* są dziwaczne i t. p. — Zobaczymy, czy mają słusznosc krytycy? 1) Nie samo tylko pospółstwo mówi w narzeczu małorossyjskim, lecz można słyszyć mówiących niém mieszczan, a nawet obywateli i urzędników małorossyjskich. 2) Krytycy wcale nie mieli na widoku Galicyi, gdzie po małorossyjsku czyli po rusińsku, co wszystko jedno, także mówi nie samo pospółstwo; gdzie narzecze to, dzięki usilowaniom wykształconych Rusinów (przeciwko czemu krytycy tak surowo powstają), coraz przybiera formy bardziej rozwinięte; ale jest to rzecz odrębna, o czém w krótkości będzie niżej. Nakoniec 3) jeżeli po małorossyjsku mówi kilka miliónów, składających się z samego pospółstwa, wypadaż wnioskować z tego, że narzecze tak liczego ludu, powinno zostać się nie oczyszczone i nie wykształcone? Zdaje się, że z tego cośmy powiedzieli, stanowczo i korzystnie można wyrzec na stronę narzecza małorossyjskiego. Trzymając się tego zdania, myślimy, że wzrok krytyków w tym razie po części jest krótki, a nawet niedokładny.

Будъ какъ будъ, помимо niezadowolenia krytyków, Małorossyjanie pomału zajmują się wykształceniem swego narzecza. Jeszcze w w. XVIII, powstała między niemi myśl, że w narzeczu małorossyjskim pisać można; prawda, że samą tę myśl pojowali jeszcze błędnie, jednakowoż już ona istniała, i w skutek czego wydana była *Eneida*, *trawersowana* przez Kotlarewskiego. Później Kotlarewski napisał kilka sztuk dramatycznych, z pomiędzy których *Natalka-Poltawka*, odznaczająca się naiwnym charakterem osoby głównie w nię działającej, i wydatnemi charakterami innych osób, była by ozdoba nawet nie tyle młodocianej literatury. W tymże czasie Artemowski-Hulak, zaczął pisać swoje bajki, w których okazał się wyborym wierszopisem, chociaż język jego nie jest zupełnie czysty. — Powieści Osnowjanenka (pseudonim) dokładnie malują byt Małorossyjan, i przejęte uczuciem a nawet dowcipem. Komedyja jego: *Szelmenko*, z wielkiem powodzeniem, grywana po miastach małorossyjskich. Dodajmy, że powieści tego pisarza w języku rossyjskim umieszczane bywają w najlepszych rossyjskich pismach. — Z młodych pisarzy wskażemy Topolięgo, Borowikowskiego, Szewczenka, Grebionkę. Topoli jest Małorossyjanie w całym znaczeniu. Nikt więcej nad niego nie przejął się duchem rodzinnego kraju, narodu i języka. Jedyńy utwór jego, rodzaj fantazyi dramatycznej, pod tytułem: *Czari*; uczucia w nim są wydatne, a dla nieprzyuszonego humoru i kolorytu narodowego, — stanowi perłę literatury małorossyjskiej. — Borowikowski, piszący prawdziwym małorossyjskim stylem, zdaje się robi usilowania (nawet pomyslnie), aby sprobować jego giętkości, siły i bogactwa: treść i forma jego poezyj są nader rozmaite, i prócz tego odznaczają się sztuką plastyczną. W poczyach Szewczenka zawsze można znaleźć albo

стихотворениях Шевченка почти всегда можно встретить или мысль или задушевное чувство. — Гребенка (нужелюб) пишет больше по-русски. Его повесть «Вѣрное лекарство», напечатанная въ «Отечественныхъ Запискахъ», принадлежит къ числу лучшихъ повѣстей на русскомъ языкѣ. Ему же мы обязаны изданіемъ сборника: *Ластовка*. — Что касается до памятниковъ народной литературы, то Малороссыяне могутъ похвалиться въ этомъ родѣ двумя прекрасными сборниками, изъ которыхъ одинъ (малороссійскихъ народныхъ пѣсень) составленъ Максимовичемъ; другой (малороссійскихъ и запорожскихъ историческихъ пѣсень) изданъ въ 6 книжкахъ Срезневскимъ, со множествомъ дополнительныхъ статей объ исторіи, этнографіи, о нравахъ и обычаяхъ малороссійскихъ и запорожскихъ казаковъ, и т. п.

Обратимся къ сборнику Гребенки: *Ластовка*.

Въ *Ластовкѣ* помѣщено 5 статей въ прозѣ, кромѣ пролога и эпилога издателя, и 31 стихотвореніе. Капитальную статью въ прозѣ составляетъ повѣсть Основьяненка «Сердешна Оксана», занимающая почти половину всего сборника. Эта повѣсть, прекрасно рассказанная, трогаетъ читателя до глубины души; только мы не можемъ не упрекнуть автора за избранный имъ сюжетъ. Въ «Сердешной Оксанѣ» описывается плачевная судьба молодой дѣвушки, которую оболетилъ одинъ негодяй; за мѣстимъ однако жъ, что подобные случаи въ малороссійскомъ быту такъ рѣдки, что едва ли ихъ слѣдуетъ обращать въ достойные литературы. — Небольшой рассказъ того же автора «Пархимове сніданья» написанъ въ другомъ родѣ и дышетъ непритворнымъ юморомъ. Вы не удержитесь отъ искренняго смѣха при описаніи забавныхъ приключеній простяка Пархима, случившихся съ нимъ послѣ его женитьбы; но, прочитавъ рассказъ до конца, невольно пожалѣете о Пархимѣ. — Въ прологѣ «Такъ собі до землякивъ», издатель сборника мастерски нарисовалъ картину сельского быта и роскошной природы Малороссіи.

Между стихотвореніями лучшія принадлежатъ Боровиковскому, Гребенкѣ, Забѣлѣ, Чужбинскому и Шевченкѣ. Въ подтвержденіе сказаннаго нами выше мнѣнія о Боровиковскомъ, какъ о молодомъ поэтѣ съ прекраснымъ дарованіемъ, мы выпишемъ одно его стихотвореніе, подъ названіемъ «Чорноморець», написанное на тему малороссійской народной пѣсни (*). Въмѣстѣ съ тѣмъ, для русинскихъ нашихъ читателей, это стихотвореніе послужитъ образчикомъ, въ какомъ родѣ малороссійскіе писатели развиваютъ родное нарѣчіе. Мы отъ себя здѣсь коротко скажемъ, что въ ихъ произведеніяхъ не лѣзя не замѣтить элементовъ великорусскаго языка, такъ точно какъ у русинскихъ писателей преобладаютъ элементы церковнославянскій и польскій. Но, разнясь такимъ образомъ въ своемъ развитіи, древнее малороссійское и русинское (га-

мысль либо глѣбокіе чувства. — Гребенка (повѣстописарь) пишетъ по большей части по-русски. Повесть его: *Skuteczne lekarstwo* (въ Памѣтникахъ Очистыхъ) належитъ до числа лучшихъ повѣстей въ языкѣ русинскомъ. Ему также винимъ изданіе збору рѣзнихъ писмъ п. т. *Jaskółka*. Co сѣ тyczy помникѣвъ писменництва народowego, Małorossyanie mogą szczycić się w tym rodzaju z dwóch pięknych zbiorów; — jeden z tych (zbiór małorossyjskich pieśni ludu) wydany jest przez Maksimowicza, drugi (zbiór małorossyjskich i zaporożskich historycznych pieśni) wydany w 6-u poszytach przez Srezniewskiego z mnóstwem dodatkowych artykułów, które tyczą się dziejów, etnografii, zwyczajów i obyczajów kozaków małorossyjskich i zaporożskich i t. p.

Тераз займиємо сѣ збіромъ Гребіонки: *Jaskółka*.

W *Jaskółce* zawiera się 5 artykułów prozą, prócz prologu i epilogu wydawcy, i 31 poezyj. Główniejszym artykułem prozą jest powieść Osnowjanenka: *Kochana Oksana* (*Serdeszna Oksana*), zajmująca prawie połowę całego zbioru. Powieść ta, pięknie napisana, napętnia głębokiem wzruszeniem duszę czytelnika; jednakże nie możemy pochwalić autora za obrany przez niego przedmiot. W *Kochanej Oksanie* opisuje się nieszczęśliwy los młodej dziewczyny, którą zwiódł jeden niegodziwiec; musimy tu zrobić uwagę, iż podobne zdarzenia w życiu Małorossyan tak są rzadkie, że wątpimy, ażeby można było robić je własnością literatury. Mała powiastka przez tegoż autora: *Sniadanie Parchima*, napisana jest w innym rodzaju i odznacza się prostotą dowcipu. Trudno wstrzymać się od śmiechu przy opisanii zabawnych wypadków, które zdarzyły się z prostakiem Parchimem po jego ślubie; lecz przeczytawszy do końca powiastkę, mimowolnie przychodzi żałować Parchima. W prologu: *Tak sobie, do ziomków*, wydawca pomienionego zbioru po mistrzowski skreślił obraz wiejskiego życia i roskosznej małorossyjskiej przyrody.

Najlepsze poezye napisali: Bоровиковский, Гребенка, Забієла, Чужбинский і Шевченко. Na dowód cośmy dopiero powiedzieli o Bоровиковskim, jako o młodym poecie z pięknym talentem, przytaczamy tu jego poezję: *Czarnomorzec* (*Czornomoreć*), napisaną podług małorossyjskiej pieśni ludu (*). Będzie to wzór dla naszych czytelników, w jakim mianowicie rodzaju pisarze małorossyjscy swoje rodzime narzecze rozwijają. Powiemy tu krótko, że w ich utworach daje się spostrzedz żywiół języka wielko-ruskiego, tak samo jak u pisarzy rusińskich, ma wziętość żywiół kościelno-słowiański і polski. Lecz różniąc się takim sposobem w swoim rozwinięciu, dawne narzecze małorossyjskie і rusińskie (halickie), prze-

(*) Есть подобная и великорусская народная пѣсня, начинающаяся словами:

Ахъ, ты поле, поле чистое,
Ты, раздолье широкое!

(*) Jest podobna do niej pieśń ludu wielko-ruskiego, która zaczyna się od wyrazów:

Ach ty pole, pole czyste,
Ty szeroka przestrzeń i. t. d.

лицкое) нарѣіе, сохранившееся въ народныхъ пѣсняхъ, пословицахъ и т. п., не представляетъ между собою никакого различія.

Чорноморець.

То не сирій туманъ
Съ Чорноморья піднявъ,
Піднимаються гусы то сиріи;
То не хмару ситивъ
Буйный вѣтеръ навивъ —
Піднимаються лебеди биліи.
Крычать гусы: гелъ, гелъ...
А за ними орель
Испускается съ хмары высокои.
„Не тикайте вхори,
Гусы сиріи мої!
Підождите орла, мої любіи!
Я не быты лечу,
Роспытаты хочу:
Чи не бачылы ясного сокола?
Чи не встрѣтылы вы
Богатырь-головы,
Съ Чорноморіи доброго молодца?“
„Коло моря убитъ,
Чорноморець лежить;
Его ручки лежать на тры штученьки,
Его нижки на зглядъ
Край дороги лежать;
Кразь ребереця—трава пробывається.
Середь степу того
Няхто къ тилу јојо
Изъ живої души не ласкається;
Тільки ластивкы тры,
Зъ-пидъ сидои горы,
Прыгортаються: першая ластивка
Маты ридна рыда;
А другая—сестра;
Третя ластивка—жинка покійного.
Де матуся рыда,
Тамъ кровава рака
Протикає до моря глыбокого;
Де ридненька сестра,
То вже ричка пройшла
И просохла, не влившыся до моря;
А де жинка була,
И росыци нема,
И завяла трава край покійного.“

»Два отрывка изъ оперы *Москаль-Чаривный*, «Котляревскаго, кромѣ внутренняго своего достоинства, драгоцѣнны еще какъ голосъ изъ-за могилы творца малороссійской литературы. Весьма кстати, въ этомъ же сборникѣ, молодой поэтъ Шевченко почтилъ память его прекраснымъ стихотвореніемъ («На вѣчну память Котляревскому»), исполненнымъ одушевленія и чувства. Котляревскій умеръ нѣсколько лѣтъ тому назадъ; но правильно выразился объ немъ молодой поэтъ:

Не вмере Кобзарь, бо на вики
Его слава привитала.

Кромѣ повѣстей и стиховъ, читатель найдетъ еще въ *Ластовкѣ* малороссійскія народныя пѣсни, пословицы

chowane w pieśniach ludu, przysłowiach, i t. p., nie przedstawiają żadnej innej różnicy między sobą.

Czornomorec.

Czarnomorzec.

То не сирій туманъ
S Czornomorja pidniaw —
Pidnimajutsja husy to siri;
То не хмару snigiw
Bujnyj witer nawiw —
Pidnimajutsja lebedi bili.
Крычатъ husy: gel, gel...
А за ними oreł
Ispuskajet'sja s chmary vysoko.
„Ne tikajte whori,
Husy siri mo!
Pidodžite orla, moї lubii!
Ja ne byty leczu,
Rospytaty choczu:
Czy ne wstrityly wy
Bohatyr — holowy,
S Czornomorіi dobroho mołodcja?“
— „Kolo morja ubyt,
Czornomorec leży;
Јојо ruczki leżať na tры sztuczeńki,
Јојо niżki na zhlad
Kraj dorohi leżať;
Kriz rebercja—trawa probywajet'sja.
Sered stepu toho
Nichto k tилу јојо
Izъ żywoj duszy ne laskajet'sja;
Tilki lastiwki tры,
Z-pid sidoi hory,
Pryhortajut'sja: perszaja lastiwka
Maty ridna ryda;
А druhaja — sestra;
Tretja lastiwka — žynka pokijnoho.
De matusja ryda,
Tam krowawa rika
Protikaje do morja hlybokoho;
De ridneńka sestra,
To вже riczka projszła
I prosochła, ne wlywszysja do morja;
А de žynka була,
I rosyci nema,
I zawjała trawa kraj pokijnoho.“

То не szara mgła
Z Czarnomorza wznosi się,
То lecą geśi szare;
То nie chmurę od śniegów
Burzliwy wiatr nawiał —
То łabędzie białe lecą.
Krzyczą geśi: geł, geł...
А за ними orzeł
Spuszcza się z chmury wysokiej.
„Nie ulatujcie w górę,
Szare geśi moje!
Poczekajcie na orła, kochane moje.
Ja nie chcę napaść na was,
Chcę tylko zapytać was:
Czyście nie widzieli jasnego sokola?
Czyście nie spotkali
Bohaterskiej Głowy,
Z Czarnomorza, dzielnego junaka?“
— „Obok morza, zabity,
Czarnomorzec leży,
Јего ręce zrabane na tры części,
Јего nogi rozrzucone,
Przy drodze leżą;
Przez żebra — trawa przerasta.
Wśród stepu tego,
Nikt ciała јојо
Z żyjących nie przyjdzie odwiedzić;
Tylko tры jaskółki,
Z pod siwěj góry,
Uwijają się: pierwsza jaskółka —
То matka rodzona, płacząca,
А druga — siostra,
Trzecia jaskółka — то żona nieboszczyka.
Gdzie matka płacze —
Tam rzeka krwawa
Płynie aż do głębokiego morza;
Gdzie siostra rodzona —
Tam już rzeka przeciekła
I wyszła nie wlawszy się do morza.
А gdzie żona płakała,
Tam już i rosy niema,
I zwiędła trawa obok nieboszczyka.“

Два уступы з оперы: *Żołnierz-Czarownik*, przez Kotlarewskiego, prócz wewnętrznej swojej wartości, są nieoszacowane, jest to jakoby głos z grobu twórcy literatury małosyjskiej. — Bardzo właściwie, w tymże zbiorze, młody poeta Szewczenko, uświecił pamiętkę tego męża pięknym wierszem (*Na wieczną pamięć Kotlarewskomu*), pełnym natchnienia i czucia. Kotlarewski umarł kilka lat temu; lecz jak powiedział o nim młody poeta:

Ne wmer Kobzar' bo na wiki
Јојо sława przywitała!
to jest:

Spiewak nie umrze na wieki —
Bo sława go przywitała.

Prócz powieści i poezyj, czytelnik jeszcze znajdzie w *Jaskółce* małosyjskie pѣśni ludu, przysłowia i za-

и загадки. Приведемъ одну прелестную пѣсню, нѣсколь-
ко пословицъ и загадокъ.

Пѣсня.

Дашь мене, мій батеньку,
И самъ бачышь;
Та не разъ, не два
Ты за мною та заплачешь.
Якъ вышенькы, черешенькы,
Та цвистымуть,
Якъ дивочки та виночки
Та пльстымуть,
Мымо твои вориточка
Та нестымутъ;
Та небудуть та до хаты
Прывертаты,
Та небудуть виконечка
Владуваты,
Та не будуть Галочки
Выкаыкаты.

Пословицы.

Не Богъ на смерть веде,
Самъ чоловікъ иде.

Половина свѣта скаче;
А половина — плаче.

Поможы, Боже, нежонатому;
А жонатому й жинка поможе.

Товаръ у вози,
А надія у Божи.

Тогди сироти Вельк-день —
Якъ сорочка била.

Загадки.

Крыкнула утка
На моря чутка:
Збыглыся дитки
Не одныи матки.

(Церковный колоколъ и прихожане).

Що въ хати нетесане?

(Паутина).

Прыйшовъ хтось,
Та взявъ щось:
Быгъ бы за нымъ —
Та не знаю за кимъ.

(Огонь).

На виконь, на дверей,
Повна церква людей.

(Одурецъ).

Что касается до другаго сборника, подъ заглавиемъ
Мотылъ, то мы не получили его еще изъ Львова; когда
получимъ, не замедлимъ представить нашимъ читате-
лямъ разборъ его въ отдѣлѣ *Библиографіи*.

О. Есеикій.

gadnienia. Przytaczamy jedną piękną piosnkę, tudzież
kilka przysłów i zagadnień.

P i o s n k a.

Dajesz мене, mój batenku,
I sam baczysz;
Ta nie raz, nie dwa
Ty za mną ta zapłaczesz.
Jak wyszeńki, czereśnieki,
Ta cwistymut',
Jak diwoczki ta winoczki
Ta pływstymut',
Mymo twoi woritoczka
Ta nestymut';
Ta nie budut' ta do chaty
Prywertaty,
Ta nie budut' wikoneczka,
Widsuwaty,
Ta nie budut' hałoczki
Wyklykaty ...

Oddajesz mnie za mąż, mój tatuniu,
I sam na to zezwalasz,
Lecz nie raz i nie dwa
Ty po mnie zapłaczesz. —
Kiedy wiśnie czereśnie
Będą kwitły,
Kiedy dziewczęta wianeczki
Będą pletły,
I mimo twojej bramy
Będą je nieśli,
Lecz nie będą do chaty
Przychodzić,
Lecz nie będą okienka
Odsuwać;
Lecz nie będą Haneczki
Wywoływać ...

P r z y s ł o w i a.

Ne Boh na smert' wede,
Sam człowiek ide.

Nie Bóg wiedzie do śmierci,
Lecz sam człowiek do niej idzie.

Połowina swiata skacze,
A połowina — płacze.

Połowa świata płacze,
A połowa — skacze,

Pomoży, Boże, neżonatому,
A żonatому j żynka pomoże.

Dopomóż, Boże, nieżonatemu,
Bo żonatemu żona dopomoże.

Towar u wozi,
A nadzieja u Bozi.

Towar na wozie,
A nadzieja w Bogu.

Tohdi syroty Welyk-deń,
Jak soroczka bila.

Wtedy dla sieroty Wielkanoc,
Kiedy ma koszulę białą.

Z a g a d n i e n i a.

Kryknęła utka,
Na mori czutka:
Zbyhlyjsja dityki
Ne odnyi matki.

Krzyknęła kaczką,
Czużna na morzu:
Zleciały się dziatki,
Nie jednęj matki.

(Kościelny dzwón i parafjanie.)

Szczo w chati netesane?

Co w chacie jest nie ociosane?

(Pajęczyna.)

Prijszow chtoś,
Ta wzjaw szczoś:
Bih by za nym,
Ta ne znaju za kim.

Przyszedł ktoś
I wziął coś;
Leciałbym za nim,
Lecz nie wiem za kim.

(Ogień.)

Ni wikon, ni dwerej,
Powna cerkwa ludzej.

Ani okien, ani drzwi,
Pełno ludzi w kościele.

(Ogórek.)

Co się zaś tyczy innego jeszcze zbioru, pod tytu-
łem: *Motyl*, nie otrzymaliśmy go dotąd ze Lwowa; jak
tylko odbierzemy to pismo, natychmiast podamy jego roz-
biór w oddziale *Biблиографіи*.

T. Jewiecki.

НОВѢЙШЕЕ НАПРАВЛЕНІЕ СЕРБСКОЙ ЛИТЕРАТУРЫ ВЪ ВЕРХНЕЙ ЛУЖИЦѢ.

Статья І. П. Іордана.

Объ Лужицы еще населены народомъ, въ числѣ почти 250,000 душъ, котораго общепотребительный и природный языкъ есть *сендскій*, или, какъ самъ онъ называетъ его, *сербскій* (*serbska ryc*). Не съ 5-го столѣтія, какъ обыкновенно утверждаютъ въ Германіи, но съ незапамятныхъ временъ населялъ этотъ народъ сѣверо-восточную Германію, и до сего времени еще сохранилъ, во всей чистотѣ, не только свой языкъ, но и свои древніе обычаи, свою особенность въ одеждѣ, въ построении домовъ, и наконецъ образъ жизни, однимъ словомъ, свою народность. Зависимость, на которую обрекла этотъ народъ самовластная судьба, еще съ IX по X в., произвела то, что все умственное образованіе и развитіе его, уже въ то время достигшія гораздо высшей степени, чѣмъ у того народа, которому онъ былъ подвластенъ, вдругъ были остановлены, и всѣ благодѣтельные послѣдствія народной образованности, уничтожены однимъ ударомъ. Жрецы были изгнаны, какъ язычники, а вмѣстѣ съ ними исчезли въра и всѣ знанія въ народѣ.

Наконецъ пробудилась заботливость о сербскомъ народѣ, которая обнаружившись сначала въ изустномъ употребленіи его языка, вскорѣ упрочила его памятники писмомъ и печатаніемъ. Еще около 1550 г., если не раньше, сдѣланъ былъ переводъ Новаго Завѣта, который остался въ рукописи и, можетъ-быть, въ подлинникѣ, находится въ королевской библіотекѣ, въ Берлинѣ. Въ это же время, кажется, заведена въ Урахъ словянская типографія барономъ Унгнадомъ, гдѣ были напечатаны многія, важныя, духовныя сочиненія на древле-словянскомъ языкѣ; но она не удержалась, и такимъ образомъ рукопись, любопытная по древности языка, осталась ненапечатанною до сихъ поръ.

Въ 1597 году переведенъ былъ краткій лютеровъ катехизисъ (въ вопросахъ и отвѣтахъ) Ворехомъ, пасторомъ въ Гѣде, близъ Будешина. Послѣ напечатано было также множество евангелическихъ религіозныхъ сочиненій, которыя почти цѣликомъ переводились пасторами и школьными учителями съ нѣмецкаго. Новый Завѣтъ, по переводу Лютера, изданъ былъ въ 1706 г.; полная Библия только въ 1728 г., требникъ въ 1636, а первая книга духовныхъ пѣсней въ 1710. — Католики приобрѣли книгу духовныхъ пѣсней въ 1696 г., потомъ, въ 1716 г., слѣдовала латинскій требникъ съ сербско-нѣмецкими формами и вопросами. Перевода Библии до того времени у нихъ не было, а Новый Завѣтъ, большею частію, только помещенъ въ «*Событіяхъ новаго союза съ церковью Господа нашего Иисуса Христа*», изд. Тецелиномъ Митомъ, Сербская литература почти исключительно состоитъ

NOWSZE DĄŻENIA LITERATURY SERBSKIEJ W GÓRNEJ LUZICY.

PRZEZ J. P. JORDANA (*).

W obu Łużycach mieszka jeszcze naród, którego ludność dochodzi blisko 250,000, i którego zwyczajnym i rodowitym językiem jest *wendzki*, czyli, jak sam lud go nazywa *serbski* (*serbska ryc*). Od czasów najdawniejszych, nie zaś dopiero od V-go wieku (**), jak zazwyczaj utrzymują w Niemczech, naród ten zamieszkiwał północno-wschodnią część Niemiec i aż dotąd zachował w całej czystości nie tylko swój język, ale swoje dawne zwyczaje, ubiór, zabudowanie domostw i sposób życia, słowem swoją narodowość. Zawisłe położenie, na które los przeznaczył ten naród, jeszcze od w. IX do X., zrządziło, że jego umysłowe wykształcenie i rozwinięcie, już na ten czas będąc na wyższym stopniu, aniżeli u ludu, od którego zawisł, nagle zostało wstrzymane, a wszelkie pomyślnie wypadki kultury narodowej, znikły pod jednym ciosem. Kapłani zostali wypędzeni, jako bałwochwalcy, i razem z nimi zagładzoną została wiara i wszelka wiedza ludu.

Nakoniec obudziła się troskliwość o naród serbski, która wykryła się naprzód w uśnieniu używaniu jego języka, wkrótce potem zachowała od zagłady jego pomniki przez druk i pismo. Jeszcze około roku 1550 (***) jeżeli nie wcześniej, skutecznym został przekład Nowego Testamentu, który pozostał w rękopiśmie, i może w oryginalu, znajduje się w bibliotece królewskiej w Berlinie. Zdaje się, że w tym czasie, założoną została w Urach drukarnia słowiańska przez barona Ungnad, gdzie wydrukowano wiele ważnych dzieł duchownej treści w języku starosłowiańskim; lecz drukarnia ta nie utrzymała się, i takim sposobem rękopism, ciekawy ze względu na dawny język, został dotychczas niewydrukowanym.

W r. 1597 przetłumaczony krótki katechizm Lutra (w pytaniach i odpowiedziach) przez Worecha, (Wauri-

(*) Artykuł ten, jak to powiedzieliśmy w przeszłym n-rze pisma naszego, wyjęty jest z *Blätter für literarische Unterhaltung*. Według niego *obrobionym* został teŝe treści artykuł w *Roczn. Kryt. Lit.* (n-r 19 i 20). Mocno przepraszamy szanownego i głównego redaktora *Roczników*, ale niechaj pozwoli sobie powiedzieć, że w rzeczach literackich nie możemy bezwarunkowo polegać na powadze p. Fr. Henryka Lewestama. Chociaż tenże p. Lewestam w *Rocznikach* swoich *obrobił* (jak sam wyznaje w n-rze 23 *Rocz.*) artykuł p. Jordana, jednakowoŝ takowe *obrobienie* nie zdawało nam się dosyć ważnem, aby mogło zastąpić pierwotwór. — Przeczytawszy bowiem w oryginalu artykuł p. Jordana, niezmiernie dziwił się, że p. Fr. Henryk Lewestam, Redaktor Główny *Roczników Krytyki Literackiej*, opierając się na powadze tak zasługownego i wszechstronnie wykształconego autora, jakim jest p. Jordan, nie podał jego nadzwyczaj ciekawego artykułu w pierwotworze, ale go tylko *obrobił*, (do takiego stopnia, że w naszych poprzednich doniesieniach o tychże przedmiotach, daleko więcej powiedziano). Niech teraz czytelnicy raczą porównać obydwaj artykuły.

(**) Zaś w *Rocznikach* 3-go!

(***) W *Rocznikach* 1558 roku! —

Przypisek Redaktora.

изъ сочиненій религіозныхъ, по весьма простой причинѣ: всѣ сербскіе писатели, до новѣйшаго времени, были духовные.— По части грамматики можно назвать только сочиненіе Захаріи Бирлинга, пастора въ Поршвицѣ: *»Didascalia sive orthographia Vandalica«* (Будешинъ, 1689 г.); это начальный опытъ въ сербскомъ правописаніи и грамматикѣ; сюда же принадлежитъ небольшая книжка: *Principia linguae vandalicae seu wendicae* (Прага 1679 года), Іезуита Якова Тицинуса, автора *Исторіи благословеннаго Розенталя* и нѣкоторыхъ другихъ религіозно-полемиическихъ сочиненій. Онъ старался установить сербское правописаніе, сближая его съ чешскимъ, по примѣру З. Бирлинга, и въ этомъ отношеніи служить образцомъ для всѣхъ послѣдующихъ католическихъ писателей. Георгъ Маттеи, пасторъ въ Кольмѣ (вмѣстѣ съ другими четырьмя переводчиками Новаго Завета и евангелическаго требника) отдался отъ предшественниковъ, и въ своей сербской грамматикѣ (изд. въ Будешинѣ, 1721 года) слѣдовалъ нѣмецкому правописанію. Чрезъ это онъ ввелъ столько несообразностей и неудобствъ, что каждый изъ новѣйшихъ писателей, болѣе или менѣе, необходимо долженъ былъ измѣнять правила правописанія.

Тоже сдѣлалъ Зейлеръ, теперешній пасторъ въ Лазяхъ, въ своей сокращенной грамматикѣ сербскаго языка, которая, по своей краткости и основательности, многими признана за полезное и удобное руководство. Изъ лексикографическихъ сочиненій мы имѣемъ только два: *De originibus linguae sorabicae M. Abrah. Frencelii* (Будешинъ и Цитава, 1693-96); что касается до плана, то это исполинскій трудъ, котораго только 1-я часть вышла въ свѣтъ. Авторъ рассматриваетъ языкъ не съ надлежащей точки зрѣнія; каждое сербское слово онъ считаетъ еврейскимъ, коверкая и ломая его до-тѣхъ-поръ, пока въ чемъ-нибудь найдетъ хотя отдаленное созвучіе съ еврейскимъ. Такимъ образомъ имена нарицательныя, упоминаемыя въ 1-й части, онъ раздѣляетъ на слова, въ которыхъ $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{16}$ и т. д. принадлежитъ еврейскому языку; каждый отдѣлъ порознь расположенъ алфаветически, и потому это сочиненіе, какъ словарь, неудобно для употребленія, тѣмъ болѣе, что въ немъ отсюду собрано множество разсказовъ, хроникъ, разсужденій и прочихъ, подобныхъ имъ, прибавленій. Гораздо полнѣе, хотя и не столь ученый, *»Vocabularium latino-sorabicum«* Георга Авг. Свотлика (Будешинъ 1721), единственный у насъ словарь, распо-

чиус) пастора въ Гѣде, недалеко Будезына. Пóźniej wydrukowano takżе mnóstwo ewangelickich dzieł duchownej treści, które prawie dosłownie tłumaczone były z niemieckiego przez pastorów i szkolnych nauczycieli. Nowy Testament, podług przekładu Lutra, wydany w r. 1706, całkowita Biblia dopiero w r. 1728, rytuał kościelny tegoż wyznania w r. 1636; pierwsza księga kościelnych śpiewów, w r. 1710, po której w r. 1716 wyszedł rytuał kościelny łaciński w serbsko-niemieckich formach i pytaniach. Przekład biblij Serbowie nie mieli do tego czasu; zaś Nowy Testament po większej części mieści się tylko w wypadkach nowego związku naszego Pana Jezusa Chrystusa przez Tecelinusa Mietha.—Literatura Serbska prawie wyłącznie składa się z dzieł treści duchownej; a to z przyczyny bardzo prostej, że wszyscy serbscy pisarze, aż do czasów najnowszych byli ze stanu duchownego. Co do grammatyki, można wskazać tylko na dzieło Zacharii Birlinga, pastora w Porszwicy: *»Didascalia sive orthographia vandalica (Budeszyn, 1689 r.)*, — są to zarysy początkowe serbskiej pisowni i grammatyki; tutaj należy także małe dziełko: *Principia linguae vandalicae seu wendicae (Praga, 1679 r.)* przez Jezuitę Jakuba Ticinusa, autora *Historji błogostawionego Rosenthala* i niektórych innych dzieł religijno-polemicznych. Usiłował on ustalić pisownię serbską, zbliżając ją do czeskiej, idąc za przykładem Birlinga, i w tym względzie był wzorem dla wszystkich następnych katolickich pisarzy. Jerzy Matthaei, pastor w Kolmie (razem z innemi czterema tłumaczami Nowego Testamentu i mszału ewangelickiego) zboczył z drogi swoich poprzedników i w serbskiej grammatyce, przez siebie wydanej w Budeszynie, w r. 1721, naśladował pisownią czeską. Przez to wprowadził tyle niestosowności i niedogodności, że każdy z nowszych pisarzy, mniej więcej, koniecznie musiał zmieniać pravidła pisowni.

Toż samo uczynił Sejler, dziś pastor w Łazach, w swojej krótkiej grammatyce języka serbskiego, która dla treściwości i gruntownych zasad, przez wielu uznana jest za pożyteczną i dogodną do użycia. Z liczby dzieł leksykograficznych mamy tylko dwa: *De originibus linguae sorabicae M. Abrah. Frencelii*. (Budeszyn i Cytawa, 1693—96); co się zaś tyczy planu, jest to praca olbrzymia, której dopiero 1-sza część ukazała się na świat. Autor nie z należytęgo stanowiska zapatruje się na język; każdy serbski wyraz uważa za hebrajski, przekręcając i przeistaczając go, aż dopóki w czémkolwiek nie znajdzie chociaż dalekiego współ-brzmienia z językiem hebrajskim. Takim sposobem imiona pospolite, zawarte w 1-jej części, dzieli na wyrazy, w których $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$, $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{16}$ i t. d. należy do języka hebrajskiego; każdy dział ułożony alfabetycznie, a więc dzieło to, jako słownik, jest niedogodne do użycia, tѣm więcej, że w niѣm zewsząd mnóstwo jest zebranych powieści, kronik, rozpraw i innych tym podobnych dodatków. Daleko jest dokładniejsze, chociaż nie tyle uczone: *»Vocabularium latino-sorabicum«* przez Jerz. Aug. Swotlika, (Budeszyn, 1721 r.), — jedyny u nas słownik uporząd-

ложенный по азбучному порядку, но, къ сожалѣнію, латинско-сербскій.

По медицинѣ сербская литература не произвела ничего, кромѣ *Оснований повивальнаго искусства*, переведенныхъ съ нѣмецкаго, и небольшой книжки съ предлиннымъ заглавіемъ, въ которой заключаются только отдѣльныя правила, какъ нужно лечить отъ укушенія бѣшеной собаки, отъ угара, отъ чумы, какъ поступать съ утопленниками и т. п. Этимъ заключается рядъ ученыхъ и неученыхъ сочиненій стараго періода сербской литературы. Еще долженъ я назвать одно странное и небольшое сочиненіе, единственное въ своемъ родѣ. Когда во Франціи вспыхнула революція, то для подданныхъ Саксоніи написано было особенное увѣщаніе, чтобы они не увлекались новыми идеями; правительство не забыло тогда и сербскихъ своихъ подданныхъ, и на ихъ собственномъ языкѣ (что послѣ ни разу не повторилось) убѣждало твердо стоять за короля и отечество.

При всеобщемъ интересѣ, какой возбудили, такъ долго остававшіеся незамѣтными, народы восточной Европы, Словяне, — и въ нашихъ Лужицахъ, особливо въ юномъ поколѣніи, родилось стремленіе къ чему-то высшему, при содѣйствіи нравственныхъ силъ. Это стремленіе, многостороннимъ образомъ проявляясь въ народномъ духѣ, и въ нашихъ Лужицахъ должно было произвести совершенный переворотъ. Въ этомъ новомъ чисто-народномъ духѣ уже образовались нынѣ два ученыя общества: одно въ Вратиславѣ изъ Сербовъ, при тамошнемъ университетѣ, другое, вскорѣ послѣ него, въ Будапештѣ, изъ учениковъ тамошней гимназіи. Хотя эти общества не слишкомъ много имѣютъ членовъ, однако жъ пламенно и неутомимо стремятся къ своей цѣли. Сверхъ этихъ двухъ обществъ есть много людей, которые, дѣйствуя въ ихъ духѣ, отъ всего сердца желаютъ, чтобы сербскій народъ скоро и вполне могъ почувствовать благотворныя послѣдствія просвѣщенія.

Какъ ни коротокъ періодъ возрожденія духовной жизни у сербскаго народа, но въ немъ уже обнаружилось много силы и дѣятельности, и мы можемъ указать на нѣсколько сочиненій, которыя, явившись въ свѣтъ этого новаго возрожденія, неопровержимо свидѣтельствуютъ и о его направленіи. Всѣ они вышли въ нынѣшнемъ (1841) году, и потому могутъ быть еще новостію для читателей.

(Окончаніе слѣдуетъ).

кованы алфаветично, lecz szkoda, że jest łacińsko-serbskim.

Z nauk lekarskich literatura serbska nie wydała, nic, prócz *Nauki Położniczej*, tłumaczonej z niemieckiego, i małego dziełka, z niezmiernie długim tytułem, zawierającego tylko szczegółowe prawidła, jak należy leczyć ukąszonych od psa wściekłego, uduszonych od śwędu, zarązonych dżumą, jak obchodzić się z topielcami i t. p. — Tu kończy się rząd dzieł uczonych i nie uczonych dawnego okresu literatury serbskiej. — Muszę jeszcze uczynić wzmiankę o jednym osobiwém dziełku, jedyném w swoim rodzaju. Kiedy we Francyi wybuchła rewolucya, dla poddanych Saksonii napisane było upomnienie, aby nie uwodzili się nowemi ideami; w ten czas rząd nie zapomniał i swoich serbskich poddanych, i w ich własnym języku (co potem ani razu nie powtórzyło się) napominał, aby pozostali wierni królowi i krajowi.

Przy ogólnym interesie, jaki wzbudziły narody wschodniej Europy, to jest Słowianie, na których tak długo niezwracano uwagi, — i w naszych Łużycach, szczególnie w młodém pokoleniu, powstał popęd do znaczenia wyższego za pośrednictwem sił moralnych. Ten popęd wielostronnie objawiając się w duchu krajowym, i w naszych Łużycach musiał sprawić zupełną reformę. — W tym nowym czysto-narodowym duchu utworzyły się teraz dwa naukowe towarzystwa, jedno w Wrocławiu z Serbów przy tamtejszym uniwersytecie, drugie w krótkce po niém, w Budezynie, przy gimnazjum. Chociaż towarzystwa te nie wiele członków liczą, jednakowoż gorliwie i niezmordowanie dążą ku swojemu celowi. Prócz tych dwóch towarzystw, jest wiele mężów, którzy działając w tym samym duchu, z całego serca życzą, aby lud serbski w krótkce i zupełnie mógł uczuć dobroczynne skutki oświaty.

Pomimo tego, że okres odrodzenia się życia duchowego u Serbów nieistnieje oddawna, przecież wyjawilo się w niém wiele siły i działalności, i już możemy wskazać kilka dzieł, które jako skutek tego nowego odrodzenia, widocznie i niezaprzeczenie świadczą o chwalebnych usiłowaniach. Wszystkie te dzieła ukazały się w r. 1841, i dla tego są jeszcze nowością dla czytelników.

(Dokończenie nastąpi).

BIBLIOGRAFIA.

LITERATURA ROSSYJSKA.

Лекції статистики, читаннія въ Императорскомъ Харьковскомъ университетѣ Адъюнктомъ Александромъ Рославскимъ. (Leçons de statistique, lues au CESARSKIM charkowski uniwersytecie, przez Adjunkta Aleksandra Rosławskiego. Charków. 1841, in 8, str. 143).

Autor z nowego stanowiska zapatruje się na swój przedmiot, i podaje nam mnóstwo ciekawych i nowych faktów. Część 1-szą swojego dzieła wyłącznie poświęca na rozstrzygnięcie wątpliwego pytania, czy Statystyka jest nauką? — W części drugiej zajmuje się wykładem systematu Statystyki. — Tu w dodatkach dołącza rys statystyczny główniejszych państw Europy, zasługujący na wielką uwagę dla nowości przedmiotów w nim zawartych. — Udzielamy naszym czytelnikom z tego rysu wiadomości o narodowej oświecenie w Rosyi: „W r. 1787 uczących się w Rosyi było tylko 11,158, lecz w 1834 r. 244,993; a więc, w przeciągu 47 lat, ich liczba powiększyła się 22 razy. Z 244,993 młodych ludzi, uczęszczających w r. 1834 do publicznych naukowych zakładów 77,883 należało do zarządu Ministerium Oświecenia, i 57,372 do zarządu Duchownego. Jeżeli porównamy ogólną liczbę uczących się do ludności cesarstwa, która w r. 1834 składała się z 50,586,000, wypadnie, że w Rosyi w zakładach publicznych pobiera nauki 1 z 210, lecz nie z 700, jak przypuszczali statystycy zagraniczni, zasadzając się tylko na

liczbie uczących się pod zarządem Ministerium Oświecenia. W ostatnich czasach oświata narodowa w Rosyi postąpiła jeszcze daleko więcej. W r. 1838 uczniów w zakładach duchownych już było 61,836, zaś uczących się pod zarządem Ministerium Oświecenia blisko 96,912, z tej liczby 2,843 pobierało nauki w Wyższych Naukowych Zakładach (6 uniwersytetach, liceach i instytucie pedagogicznym), zaś 95,069 w średnich i niższych. — O postępach oświaty w Rosyi można także sądzić z niezwyklego ruchu w literackiej działalności: przed r. 1801 wszystkich dzieł, w języku rosyjskim wydano 2,009, w tej liczbie więcej jak 2/3 tłumaczeń. W pierwszych pięciu latach tego stulecia, co rok w przecięciu wychodziło dzieł 326, zaś w r. 1831 wydano samych dzieł oryginalnych 600 i prócz tego 124 tłum. W liczbie dzieł oryginalnych w języku rosyjskim było 431 dzieł. W r. 1833 wyszło dzieł 635, które podług treści przedmiotów dzieliły się jak następuje: 184 z literatury pięknej, 53 medycznych, 33 historycznych, 16 jeograficznych, statystycznych i opisów podróży, 26 o prawie i polityce, 29 dotyczących nauk przyrodzonych, 25 matematycznych i traktujących strategiją, 28 dzieł teologicznych, 46 w przedmiocie grammatyki powszechnej, 5 filozofii i t. d. W r. 1838 liczba dzieł oryginalnych wydanych w cesarstwie dochodziła 777, tłumaczeń 116, ogółem: 893, nie licząc tu wychodzących w ten czas pism periodycznych, których było 51. — Wydane dzieła i pisma czasowe zajmowały blisko 15,365 1/2 arkuszy druku.

ROZMAITOŚCI.

NOWOŚCI Z LITERATURY ROSSYJSKIÉJ. — W 2-m n-rze *Syna Ojczyzny* między innemi zajmującemi artykułami, mieszczą się: *Chitana* powieść Cerwantesa, tłumaczona z hiszpańskiego; dokończenie artykułu: *Znakomity proces Don Karola* (także tłumaczony z hiszpańskiego); *Adel i Schor*, kraje północno-wschodniej Afryki. — Już wyszły cztery numery Repertoaru rosyjskiego i wszystkich europejskich teatrów (zawiera nader interesujące artykuły, dotyczące się sztuki dramatycznej, i różne wiadomości o teatrach w Dreźnie, Stutgarcie, Wiedniu, Rzymie i Wenecyi). Wyszedł t. I. niezmiernie ciekawego dzieła, pod tytułem: *Konstantynopol i Turcy*. (Mają być dwa tomy). Edycja przepyszna w całym znaczeniu tego wyrazu, i ozdobiona 96 rycinami, robionemi na stali w Londynie. — Wkrótce wyjdzie 1-szy poszyt innej jeszcze pięknej edycji: *Historja Frydryka W.*, z rycinami; — również nowe dzieło: *Finlandya i Finlandczycy*; — zawierać będzie ciekawe wiadomości o tym mało-znanym kraju, i o jego mieszkańcach. Ukazały się także na widok publiczny trzy poszyty *Historji Piotra Wiel-*

kiego z 500 rycinami; — 2 numery pisma periodycznego dla dzieci pod tytułem: *Gwiazdeczka*, redakcyi Pani *Iszymow*. — Pismo periodyczne pod napisem: *Czytania Niedzielne*, wydawane przez Akademię Duchowną w Kijowie, będzie wychodziło i w następującym swoim roku, który się kończy i zaczyna z pierwszym dniem Wielkanocy. — Wyszły dwa numery pisma periodycznego: *Latarnia Morska* (w n-rze 2-m szczególnie zastanawiają Listy Arcybiskupa Feofana Prokopowicza, anekdoty o Derżawinie; życie prywatne Suworowa; myśli Napoleona o boskości religii chrześcijańskiej). — W 3-m n-rze Biblioteki do Czytania zawiera się interesujący artykuł p. Sękowski: *Pamiętniki Resmi-Achmed Efendego*, ministra tureckiego spraw zagranicznych, o prowadzeniu, początku i najważniejszych wypadkach wojny między Turcyą a Rosyą (1768—1776). W 3-m n-rze *Pamiętników Ojczy-
stych* mieści się mnóstwo nader ważnych i zajmujących artykułów, jak np. poezye Lermontowa; *Próżny Dar*, powieść Zaneidy R-wój; *Margierita*, romans Suliera; Drugi artykuł o Göthem: *Göthe w Wejmarze* (1775—1796), —

podróż do Włoch; Znajomość z Szylterem. — W Bibliografii podany jest rozbiór 33 dzieł rossyjskich, które ukazały się w miesiącu Styczniu; w oddziale literatury zagranicznej zawierają się najnowsze wiadomości o literaturze angielskiej i francuskiej. — Nie wliczamy mnóstwa wybornych artykułów pod Rozmaitościami (wszystkich jest 67). — N-r 11 *Dziennika Mniesterium Ośw. Narodow.* z roku 1841, (numer spóźniony, ukazał się dopiero w tym roku), zawiera mnóstwo nader ciekawych artykułów: Przegląd litera-

tury czeskiej podług Winarzyckiego, (w jednym czasie zetknął się z artykułem tejże treści umieszczonym w *Jutrzence*); Rys pierwszego okresu historii rossyjskiej; wyciąg z protokołu posiedzeń Kommissyi Archeograficznej, o centralnej sprzedaży książek szkolnych w królestwie bawarskiem; nowe dzieła w języku rossyjskim; przegląd pism peryodycznych wychodzących w Rossyi i Rozmaitości.

С М Ъ С Ь.

НОВОСТИ ПОЛЬСКОЙ ЛИТЕРАТУРЫ. — Только-что вышел альманахъ духовнаго содержания, подъ заглавіемъ: *Аллелуя* (выходить уже 3-й годъ). Это прекрасный подарокъ на Свѣтлый Праздникъ для лицъ католическаго вѣроисповѣданія. Изданіе его чрезвычайно красиво, картинки въ немъ прекрасны, статьи читаются съ удовольствіемъ и доставляютъ истинно-духовную пищу. Вотъ ихъ заглавія: Исусъ Христосъ, Наука жизни, Жизнеописаніе Станислава Лубенскаго, епископа плаотскаго, Надежда временная и вѣчная, Петръ Канизій, Историческое извѣстіе о церкви Пресвятой Дѣвы Маріи въ Варшавѣ, Викентій Липиненскій, Послѣднее утѣшеніе и послѣдняя услуга, О набожности польскихъ горцевъ, Благословеніе папы въ день Воскресенія Христова, О монастырѣ Бернардинскомъ, Вліяніе на изящныя искусства поклоненія Матери Божіей, Объ исповѣданіи, Описаніе горы Кальваріи, извѣстной подъ именемъ Нового Іерусалима, Сны, предчувствія и призраки, Вознесеніе Господне, Церкви св. Карла Баромея въ Варшавѣ и Разныя Мысли.

Вышли нумера 8 и 9 *Угленаго Обзорѣнія*. Особенно замѣчательныхъ статей мы въ нихъ не встрѣтили, но насъ изумила критика на Слов. Древ. Шафаржика (въ 8 нум.). Страшно дѣло, что въ польской литературѣ мы до-сихъ-поръ еще не находили дѣльных замѣчаній на великій трудъ ученаго Чеха. Въ упомянутой нами статьѣ авторъ грозно разсуждаетъ о Скивахъ, Сарматахъ и Меотяхъ; спянтся доказать, что они одинъ и тотъ же народъ, что они Индійцы и вмѣстѣ Словяне. Право, не шутимъ, такъ написано. Неизвѣстный намъ авторъ этой статьи (подъ которой стоитъ только буква Р.) восклицаетъ сабадоущимъ убѣдительною образомъ: „Неосновательное опроверженіе нашихъ (т. е. польскихъ) древнихъ писателей — должно было имѣть пагубное вліяніе на самое сочиненіе г. Шафаржика, ибо въ мірѣ ученомъ, какъ и въ мірѣ житейскомъ, несправедливость всегда ведетъ къ худому. (Bez względu na potępienie naszych dawnych pisarzy, musiało złączyć wpływ wywzręć na samóć dzieło p. Szafarzyka, bo w świecie naukowym, równie jak w świecie życia, niesprawiedliwość zawsze na złe wychodzi). Наконецъ глубокомысленный изслѣдователь спрашиваетъ: „Объяснилъ ли сколько нибудь г. Шафаржикъ своимъ трудомъ первобытное состояніе и назва-

ніе Словянъ? Что новаго сказалъ онъ относительно этого? Ничего! Отвѣчаетъ г. Р. и продолжаетъ такъ: „Ибо онъ призналъ Словянами однихъ только Венедовъ, о чемъ, еще во времена давнія, знали и писали всѣ наши лѣтописцы и историки. (Cóż p. Szafarzyk dopomógł swoją pracą do objaśnienia pierwotnego stanu i miana Słowian? Cóż nowego wyrzekł w tym względzie? Nic zgoła,—bo Słowian tylko w jednych Wenedach uznał, o czym wiedzieli i pisali od najdawniejszych czasów wszyscy nasi kronikarze i historycy)!!!! Преуdivляемся зѣло!

Вышла 4-я книжка *Библиотеки Варшавской*: очень любопытна. Особенное вниманіе обращаютъ на себя двѣ статьи: Нѣмецкая литература (идея исторіи литературы, раздѣленіе литературы нѣмецкой) сочин. Либельта, и *Сарматы, Сарматія, Алане* (извлеченіе изъ историческаго изслѣдованія І. Б. Л.). Статья о нѣмецкой литературѣ есть продолженіе лекцій докт. Либельта, о которыхъ мы уже говорили. Авторъ невольно увлекаетъ насъ высокимъ изяществомъ своей прозы и поражаетъ новостію и глубиною своихъ мыслей. Нѣмецкую литературу онъ изобразилъ въ семи періодахъ времени: 1. Разсвѣтъ литературы. 2. Утро литературы. 3. Время предъ полуднемъ литературы. 4. Полдень литературы. 5. Время послѣ полудня литературы. 6. Западъ литературы. 7. Вечеръ литературы. — Вотъ какъ г-нъ Либельтъ описываетъ послѣдній періодъ: „Свѣтило народное зашло и, въ сочиненіи Давида Штрауса, озарило послѣдними лучами страну германскихъ народовъ. Критицизмъ, сомнѣніе, темнота понятій. Не далѣе, какъ за двадцать лѣтъ передъ симъ, началась вечерняя пора нѣмецкой литературы; въ то же время, во всѣхъ мѣстахъ замѣтны возрожденіе и дѣятельность литературы словянской....” — Въ другомъ мѣстѣ г. Либельтъ говоритъ: „Пусть Нѣмецъ обратится назадъ, за двадцать вѣковъ жизни германской; пусть онъ сосчитаетъ тѣ народы, которые прежде Германцевъ и около нихъ сошли съ позорища міра; тогда онъ убѣдится, что и они наконецъ должны сказать себѣ: „Et nobis quoque superest sepulcrum....” — Г. Либельтъ, говоря о нѣмецкомъ языкѣ, прекрасно выводитъ изъ него ту индивидуальность Нѣмца, — ту воспримчивость, по которой онъ сливается съ собою въ одну отдѣльную единицу все, что принадлежитъ ему. Эта индивидуальность особенно замѣт-

на при употреблении притяжательных местоимений *мой, твой* и т. п. Немец о каждой вещи, которая принадлежит ему, говорить, что она *его*, и такими местоимениями забросал свой язык и свою письменность. Он не скажет напр. „Нахожу величайшее удовольствие проводить время дома, в кругу семейства“; но выразится так: „*Я* нахожу *мое* величайшее удовольствие проводить *мое* время в *моем* доме, в кругу *моего* семейства.“ Такой способ говорить и писать *притяжательно* есть конечное следствие народной индивидуаль-

ности. Это Фихтево *ich*, это *мое я*, *ягство*, стремящееся к миру вышнему, притягивающее его к себе и вбирающее его в себя.

Вышла 4-ая книжка *Пиллигерима*, в которой чрезвычайно нам понравилась статья г-жи Эбменцкой: *О литературном поприще женщин*; — мы видим в ней необыкновенный дар слова и глубокий, наблюдательный ум. Явление г-жи Эбменцкой, как писательницы с замечательным талантом, — есть явление не мимоетное в польской литературе.

ИЛЛИРІЙЦЫ (*).

В Венгрии, уже несколько лет, кипит непрерывная борьба между народностью словянской и маджарскою; потому что Маджары, занимающие самую средину края, стараются омаджарить венгерских, Словян и стремятся к этому с каким-то отчаянным бешенством. Но наша коса на камень: Маджароманы встретили сильное сопротивление со стороны Словян, как сверо-восточных или Словаков, так и южно-западных, или, (под общим именем) *Илиров* (Иллирийцев?). Между Словаками, принадлежащими к чешскому племени, словянский дух более и более усиливается; ибо не только словацкое юношество усердно заботится о своей народности, об этом драгоценном наследии предков, но, что очень важно, и словацкое дворянство, частью уже омаджарившееся, или расположенное к маджаризму, начинает освобождаться от чуждаго ему влияния и снова возвращается к своей первобытной народности. У Иллирийцев словянский дух обнаруживается сильнее. Первое место между ними занимают: *Людевит Гай* и *Янко Драшкович*. Из Загреба, столицы Кроации, как из главного источника, они распространяют любовь и привязанность к своей народности. — Людевит Гай, издатель *Иллирийской Денницы* (**), которая уже восьмой год выходит под его редакцию, — посредством литературы производить влияние на своих соотечественников. — Иллирийские Словяне, латинского исповедания, принимают новое, им установленное правописание, которое, по распоряжению правительства, теперь будет введено в народные иллирийские училища, и употребляемо в учебных книгах, предназначенных для иллирийского юношества. Таким же образом и иллирийская типография, учрежденная Гаем, содействует успехам иллирийской литературы. — Янко Драшкович преиму-

ILLIRYJCZYKOWIE (*).

Na ziemi węgierskiej od kilku lat zwawa wre walka między narodowością słowiańską i madziarską: Madzarowie bowiem, którzy sam środek kraju zajmują, na zmadziarzenie Słowian węgierskich zęby ostrzą; a do tej operacyi z niejaką szaloną żarliwością się rzucają. Lecz ci madziaromaniści trafili na swoich. Stawiają im dzielny opór Słowianie, tak północno-wschodni czyli Słowacy, jako i południowo-zachodni, pod imię *Ilirów* skupiający się. U Słowaków, liczących się do szczepu czeskiego, Słowiańskość coraz nowych nabiera sił, bo nie tylko młodzież słowacka do wrodzonej narodowości, drogiej to spuścizny po ojcach, mocno przylega, ale to też ważna, że szlachta słowacka poczęści już zmadziarzona, albo do madziarżyny skłaniająca się, nieswojski ten pierwiastek z siebie zrzucić i do należnej jej narodowości wracać zaczyna. U Ilirów duch słowiański dobitniej się odzywa. Między nimi dwaj mężowie Ludwik Gaj i Janko Draskowicz réj wodzą. Ze Zahrebu (stolicy Kroacji) jakby z ogniska ilirskości, oni rozsyłają miłość i przywiązanie do swojej krajowości. Ludwik Gaj, jako Wydawca *Jutrzenki Ilirskiej* (**), która już to ósmy rok z pod jego wychodzi redakcyi, za pomocą piśmiennictwa na wszystkich słowian szczepu ilirskiego wpływać nie przestaje: on ustalił nową pisownią którą ilirscy Słowianie wyznania rzymskiego przyjmują, i która obecnie za rozkazem rządowym ma być zaprowadzoną do narodowych szkół ilirskich i używaną w książkach elementarnych dla użytku młodzieży ilirskiej. Także drukarnia ilirska, przez niego założona, popiera postęp literatury tegoż szczepu Słowian. Janko Draskowicz zajmuje znakomite miejsce w ożywianiu narodowości ilirskiej, i wszelkim przedsięwzięciom patryotycznym zamierzającym podniesienie ilirskości przewodniczy. Jest on przełożonym nad czytelnią ilirską w Zahrebie ustanowioną, która codzień jest otwartą i licznie zwiedzaną. Czytają tam

(*) Статья, присланная редакции из Вратиславы и, кажется, заимствованная из какого-то иностранного журнала. *Редакт.*

(**) Этот журнал имеет более 70 сотрудников, во всех краях Иллирии — Къ Иллирийцам принадлежат: Словяне, живущие в Каринтии, Краинъ, Штирскъ, в собственно-иллирийском королевствѣ, в Далмации, Кроації, Славонии, на Стражѣ Пограничной, в Боснии, Сербии и Черногории. *Авт.*

(*) Artykuł nadesłany redakcyi z Wrocławia i podobno wyjęty jest z pism zagranicznych. *Redaktor.*

(**) Czasopismo to liczy już przeszło 70 współpracowników ze wszech ziem ilirskich. Do Ilirów liczą: Słowian zamieszkujących Karyntję, Krainę, Sztyrsko, właściwie tak zwane królestwo ilirskie, Dalmacyą, Kroacyą, Sławonią, słowiańskie-pogranicze wojskowe, Bośnią, Serbią i Czarnogórzę. *Autor.*

дешевлею отапливается оживленіемъ иллирійской народности и бываетъ главою всѣхъ патріотическихъ предпріятій, имѣющихъ цѣлю — возстановить иллирцину. — Подъ его завѣдываніемъ находится иллирійская библіотека, учрежденная въ Загребѣ; — она ежедневно бываетъ открыта и наполнена многочисленными посѣтителями. — Тамъ занимаются чтеніемъ всѣхъ словянскихъ журналовъ. Замѣтимъ кстати, что множество молодыхъ людей въ Загребѣ учится по-русски, по-польски и по-чешски (*). Иллирійскій театръ въ Загребѣ (**) очень хорошъ. Патріотъ Драшковичъ теперь принимается строить зданіе, предназначенное единственно для иллирійскаго театра, потому-что досихъ-поръ представленія на иллирійскомъ и нѣмецкомъ языкахъ даются въ одномъ и томъ же зданіи. Драшковичъ есть также распорядитель иллирійскихъ концертовъ, гдѣ раздаются только пѣсни иллирійскія. До какой степени нѣмчина должна была уступить Иллирцинѣ, намъ это показываютъ не только иллирійскія надписи на вывѣскахъ купцовъ, ремесленниковъ и книгопродавцевъ, но даже конфеты, продаваемые въ кондитерскихъ и обернутыя въ бумажки съ иллирійскими стихами и девизами. Что касается до иллирійской литературы, то кромѣ 1-го тома вновь-собранныхъ иллирійско-сербскихъ пѣсень и изданныхъ В. С. Караджичемъ, — въ Ошекѣ, столицѣ Славоніи, вышла первая книжка славонскихъ пѣсень (Тамбураши Илirski), изданныхъ на иждивеніи общества, тамъ же основаннаго съ цѣлю содѣйствовать успѣхамъ народной литературы. Это общество издаетъ журналъ, подъ названіемъ: *Ека од Ошена* (Ошеское Эхо), выходящій подъ редакціею Топалевича. — Приготавливаются также къ изданію: Описаніе Босніи и Словарь иллирійско-нѣмецкій. Говорятъ, что В. С. Караджичъ перевелъ на иллирійско-сербскій языкъ все священное писаніе. Ничего вѣрнаго объ этомъ не знаемъ.

Помѣщаемъ здѣсь не большое, но пріятное для насъ, извлеченіе изъ письма г. Шафаржика, которое онъ недавно писалъ къ намъ: (отъ 17 (29) Марта): „Извѣстіе объ изданіи *Денници* доставило намъ немалую радость, потому-что мы ожидаемъ отъ нея много пользы для словянской литературы. — Я не замедлилъ написать для вашей газеты статью о *Резіанахъ и фурланскихъ Словянахъ* (въ Италіи), которую и отсылаю къ вамъ.”

(*) Мы слышали объ этомъ отъ самого г. Газа, во время пребыванія его въ Варшавѣ, въ 1840 г. *Редакт.*

(**) Играли на немъ *Зринскаго*, драму въ двухъ дѣйствіяхъ; сторона Зринскаго говорила по-иллирійски, а Турки по-нѣмецки... Теперь труппа иллирійскихъ актѣровъ уже играетъ попеременно во многихъ городахъ.

РЕДАКТОРЪ ДУБРОВСКІЙ.

wszystkie słowiańskie czasopisma, a z pomiędzy młodzieży Zahrebskiej wielu się uczy języka rosyjskiego, polskiego i czeskiego (*). Teatr ilirski w Zahrebie (**) jest bardzo dobry; obecnie patryota Draszkowicz stara się o wzniesienie gmachu, przeznaczonego na sam tylko ilirski teatr, bo dotychczas teatr ilirski i niemiecki w tym samym odbywa się budynku. Draszkowicz stoi także na czele koncertów ilirskich, gdzie same ilirskie brzmią śpiewy. Jak daleko już niemieczyzna ustąpić musiała ilirszczyźnie, pokazuje się stąd, że nie tylko widać napisy ilirskie na wywieszkach (szyldach) u kupców, rzemieślników i księgarzy, ale nawet w cukierniach przedawają cukierki owinięte w papierki, ozdobione wierszykami i dewizami ilirskimi. — Co się tyczy piśmiennictwa ilirskiego, to prócz 1-go tomu nowego zbioru pieśni ludu ilirsko-serbskiego, wyd. przez W. S. Karadžića, wyszedł jeszcze w Eszeku, stolicy Sławonii, pierwszy zeszyt pieśni ludu sławońskiego (Tamburasci ilirski), staraniem towarzystwa zawiązanego także w celu podniesienia piśmiennictwa narodowego. Towarzystwo to wydaje czasopismo literackie *Jeko od Oszeke* (Echo Eszeckie), redagowane przez Topalowicia. Przygotują też do druku Opisanie Bośni i słownik ilirsko-niemiecki. Mówią, że W. S. Karadžić całe pismo święte na język Serbów ilirskich przełożył. Pewnego o tém nie wiem.

Umieszczamy tu nie wielki, lecz przyjemny dla nas wyciąg z listu p. Szafarzyka, który niedawno pisał do nas (17 (29) Marca): „Wiadomość o wydaniu *Jutrzenki* napeliła nas nie małą radością, bo oczekujemy ztąd korzyść dla słowiańskiej literatury. — Nie omieszkałem napisać dla pańskiego pisma artykuł o *Rezianach i Słowianach furlanskich* (we Włoszech), który odsyłam panu.”

(*) Słyszeliśmy o tém od samego p. Gaja, pod czas jego bytności w Warszawie w r. 1840. *Przypisek redakt.*

(**) Grali tam *Zryńskiego* dramat w dwóch oddziałach. Strona Zryńskiego mówiła po ilirsku, a Turcy po niemiecku. Już truppa aktorów ilirskich po wielu miastach gra na przemian.

Redaktor DUBROWSKI.